

Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/biografie/1918-1939/kadra/k-k/rajmund-jan-kawalec/51758,Rajmund-Jan-Kawalec.html>
2024-07-16, 14:22



mjr adm. **Rajmund Jan Kawalec**. Urodzony 8 III 1892 w Rzeszowie, syn Ludwika, buchaltera, i Anieli z Mikołajewskich. Wcześniej osierocony przez ojca (1 rok) i matkę (4 lata), wychowywany był przez krewnych, początkowo uczęszczał do szkoły we Lwowie, następnie do Gimnazjum w Jarosławiu (1909-1912). Na skutek bardzo czynnego zaangażowania się w skauting, Drużyny Bartoszwowe (organizator i dca drużyny) oraz w obchody narodowych rocznic musiał opuścić Gimnazjum w Jarosławiu i powrócić do Lwowa, gdzie uczył się w VIII Gimnazjum im. S. Czarnieckiego. W 7 klasie po 1 półroczu ze względów materialnych podjął pracę w jednym z kluczy Witolda ks. Czartoryskiego w Pełkiniach pod Jarosławiem. Tam też zorganizował pluton żeński bartoszwowy wśród miejscowych wieśniaczek. Za zgodą Rady Szkolnej Krajowej przygotowywał się do matury jako ekstern. Wskutek wybuchu wojny i poszukiwania go przez policję zamiar zdawania eksternistycznej matury w Jarosławiu nie powiódł się, a sam Kawalec opuścił Austro-Węgry i przeniósł się do Warszawy.

Został internowany jako austriacki poddany i wysłany do guberni wiatkiej na osiedlenie, skąd w 1915 udało mu się wydostać na mocy ulg dla „Słowian obcopoddanych”. Znalazł się w Orle, gdzie wśród tamtejszych Polaków zorganizował komplety gimnazjalne, które następnie przy współpracy TPOW zmieniły się w gimnazjum, kierowane przez prof. Thomasa. Mimo iż Kawalcowi oferowano tam pracę, wyjechał pod koniec 1916 do Kijowa, gdzie spotkał kolegów szkolnych z Galicji. Z ich pomocą dostał zaświadczenie polskości i średniego wykształcenia.

Związał się z Polskim Lwowskim Komitetem Ratunkowym, kierował II Kursem Koła Samokształceniowego Młodzieży Akademickiej „Polonia”. Jako taki zorganizował też dwie szkoły dla polskich analfabetów. W Kijowie brał też udział w zajęciach „Studium” - szkoły dramatycznej Stanisławy Wysockiej. W lutym 1917 wziął czynny udział w rozbrajaniu bolszewików w Mińsku i na czele oddziału ochotniczego, który sam zorganizował, zajął most kolejowy, tzw. Aleksandrowski, a następnie garaż wojskowy. W marcu 1917 wstąpił w Kijowie jako ochotnik do I Dywizji Strzelców Polskich I Korpusu Wschodniego gen. J. Dowbór-Muśnickiego. Został przyjęty jako szeregowiec do inżynierskiej kompanii kpt. Mieczysława Wężyka, skąd odkomenderowano go do redakcji tygodnika „Wiadomości Wojskowe” na współpracownika w dziale technicznym i literackim (pisał m.in. o broni okopowej, granatach bojowych, lotnictwie). Po przeniesieniu I Korpusu do Mińska był zca kierownikiem red. „Wiadomości Wojskowych” i instruktorem oświatowym. Poza I Korpusem aktywnie udzielał się w Polskiej Lidze Wojennej Walki Czynnej i Związku Broni. Po rozbrojeniu I Korpusu (21 V 1918) Kawalec pozostał w Mińsku, gdzie był nauczycielem algebry w Szkole Realnej im. Broel-Platera oraz na Pensji PP Witwińskiej i Emilii Platerowej.

W czasie okupacji niemieckiej na Białorusi, jako członek Związku Broni, a następnie POW, organizował tajne drużyny ochotników w „Sokole” mińskim, objął funkcję komendanta miejscowego POW, następnie okręgowego na całą Białoruś oraz północno-wschodnią Litwę. Do jego zadań należało kierowanie plac. wywiadowczą oraz ochrona broni zakopanej w Bobrujsku po I Korpusie, znajdującej się w trzech składach: karabinów, k.m., granatów i armat. Był też członkiem Mińskiej Komisji Wojskowej oraz Samoobrony Mińska przed bolszewikami.

Pod koniec 1918 wskutek rozkazu mobilizacyjnego dla odsieczy Lwowa - zapowiedzianego przez Naczelne Dowództwo POW ziemi kijowskiej - Okręg Miński Kawalca dał 700 rekrutów. Placówkę wywiadowczą zostawił w Mińsku. Wezwany do Warszawy przywiózł „niezwykle cenne wiadomości wywiadowcze”. Sam przeszedł pod komendę por. Mariana Zyndram-Kościałkowskiego („Jan Orwid”) z Biura Wywiadowczego SGen. WP. Na początku 1919 przedstawiony został przez Ekspozyturę Oddz. II. Naczelnemu Dowództwu w Wilnie, jako oficer POW posiadający duże kwalifikacje osobiste, do nominacji na por., do czego jednak nie doszło. Otrzymał zadanie zorganizowania Biura Werbunkowego przy KOK dla Dywizji Litewsko-Białoruskiej, a przede wszystkim utrzymywał kontakt z POW w Okręgu Suwalskim, gdzie dowodzący nim kpt. Rudnicki miał zadanie wywołania powstania przeciw Litwinom w Sejnach.

Jako wypróbowany oficer POW Kawalec ps. „A. Józwik”, wysłany został do Kowna z zadaniem przeorganizowania tamtejszej struktury POW i rozszerzenia jej zasięgu. Z zadania wywiązał się dobrze, organizując Podokręg Kowno, początkowo podległy Okręgowi Suwalskiemu, od maja 1919 usamodzielniony jako okręg. Do sierpnia 1919 organizacja liczyła 303 członków zakonspirowanych i ok. 800 „sympatyków” współpracujących na prowincji i w Kownie. Celem tej działalności było doprowadzenie do powstania antyrządowego z udziałem miejscowych Polaków i pozyskanych dla planów federacyjnych oficerów i urzędników litewskich. W tej kwestii Kawalec otrzymał instrukcję od min. Leona Wasilewskiego i por. Mariana Zyndram-Kościałkowskiego, którzy polecili mu przygotowanie wystąpienia w drugiej połowie 1919. Mimo pozyskania dla tych planów oficerów litewskich, w tym polskiego pochodzenia (np. bracia Niekrasz), a także początkowej akceptacji dla planu samego dowódcy wojsk litewskich Silvestrasa Zukauskasa (Sylwestra Żukowskiego) i płk. Grigalunasa-Glovackisa, akcja ostatecznie nie powiodła się. Zanim do tego doszło, Rajmund Kawalec, realizując otrzymane polecenia, doprowadził nawet do utworzenia tajnego Rządu Tymczasowego, w skład którego wchodziło 5 Litwinów i 4 Polaków, celem obalenia „Taryby” i wytworzenia takiego układu politycznego, który odpowiadałby idei jagiellońskiej.

Zaplanowane na koniec sierpnia powstanie, oparte ostatecznie jedynie na siłach POW, nie powiodło się, najpierw na skutek nieskoordynowanego wystąpienia spiskowców, ale zwłaszcza z uwagi na zdradę, jakiej dopuścił się współpracownik - tłumacz por. Kościałkowskiego. Rzeczywistą przyczynę takiego rozwoju wypadków ujawnił Protokół likwidacyjny Komisji POW Okręgu Kowieńskiego z 1923 wskazujący na fakt, że „zdekonspirowanie jej nastąpiło z powodu zaniedbania służbowego por. Mariana

Kościąlkowskiego, który przy Biurze detasz. O II Szt. Gen. w Wilnie, bezpośrednio nią kierował, a mianowicie por. M. Kościąlkowskiemu w «Biurze» około sierpnia 1919 wykradł z biurka osobistego i z kancelarii całej niejaki Wróblewski podoficer WP (obecnie lejtnant milicji litewskiej w Koszedarach), następującą dokumentację organizacji: 1. Raport p. Denhoff-Czarnockiej o stanie okręgu «POW Kowno». 2. Raporty wywiadowcze, terminowe przesyłane 2 razy na tydzień z Okręgu «POW Kowno». 3. Ewidencję członków i sympatyków «POW Kowno». 4. Ścisłe tajne raporty A. Józwika - R. Kawalca o tworzeniu tymczasowego rządu polsko- litewskiego, które istniały tylko w pojedynczych egzemplarzach i bezpośrednio przez Wł. Kudrewicza, kuriera okręgu dostarczone zostały». Konsekwencje rozbicia spisku okazały się bardzo dotkliwe. Specjalnie powołany Sąd Wojenny w Kownie wydał na Rajmunda Kawalca wyrok śmierci z zamianą na dożywocie „za zorganizowanie POW, która chciała sprzedać Litwę Polsce”. Karę odbywał w ciężkim więzieniu w Kownie, w warunkach które doprowadziły do śmierci dwóch członków POW.

Rajmund Kawalec przesiedział w więzieniu 3 lata i 3 miesiące, aż do uwolnienia wskutek amnestii, udzielonej na interwencję Francji i Wlk. Brytanii (grudzień 1922). Przybył do Polski i zameldował się w lutym 1923 w Oddz. II SGen. WP. Przyjęty został do WP i mianowany por. rez. z powołaniem do służby czynnej przez ministra spraw wojskowych rozkazem z 24 V 1923. Na podstawie pisma Oddz. II SGen. z 25 IX 1923 został mianowany na liście kandydatów na oficera zawodowego.

Za położone zasługi odznaczony został jeszcze w listopadzie 1922, kiedy przebywał w litewskim więzieniu, czterokrotnie Krzyżem Walecznych. We wniosku popartym przez Walerego Sławka napisano m.in.: „Ppor. Kawalec Rajmund, b. Kdt POW w Mińsku został wysłany do Kowna dla zorganizowania tam POW w grudniu 1918 tj. wówczas gdy w Wilnie i Kownie gospodarzą Niemcy i litewska Taryba. Odważny, zdecydowany na wszystko zabiera się ppor. Kawalec do pracy organizacyjnej i przygotowawczo bojowej i już w najkrótszym czasie stawia na nogi organizację silną i całkowicie rozporządzalną. Ścigany i poszukiwany przez Niemców i kontrwywiad litewski ppor. Kawalec pozostaje na posterunku aż do chwili aresztowania tj. września 1919 r. Sąd litewski skazał ppor. Kawalca na dożywotnie więzienie. Ppor. Kawalec o niezłomnym charakterze, głębokiej ideowości, zuchwałym męstwem zasługuje całkowicie na odznaczenie”. W 1924 odznaczony został Orderem Virtuti Militari V kl. 17 XI 1923 zweryfikowany w stopniu por. (starsz. z 1 VI 1920).

Służbowo przydzielony został 24 V 1923 do Referatu Informacyjnego Wydz. II Wojskowego przy Generalnym Komisarjacie RP w Gdańsku (kierownik rtm. Karol Dubicz-Penther). W Gdańsku służył 2 lata - do 21 IV 1925, położył w tej służbie duże zasługi, co potwierdzone zostało pochwałą szefa Oddz. II SG płk. Michała Bajera. Następnie służył w 7 komp. 79 p.p. w Słonimiu, przejściowo w/z dcy 8 komp. (24 VIII - 14 IX 1925). Skierowany został na 6-miesięczny kurs doszkolenia mł. oficerów piech. do Chełmna, który ukończył z „bardzo db. postępem”. Po powrocie do 79 p.p. dwukrotnie ukarany za niesubordynację, ocena za 1926 obniżona na „dobry”.

30 XI 1926 przeniesiony do KOP, odchodząc, otrzymał pochwałę. Z dn. 3 XII 1926

przydzielony został do 20 baonu KOP (dca mjr Kobylecki) na stanowisko oficera wywiadowczego. 3 IX 1927 przeniesiony do 6 Półbrygady KOP na stanowisko oficera wywiadowczego, następnie na dcę plut. i w/z dcę Komp. Szkolnej „Druskienniki”. W KOP oceniany jako „zasłużony, wybitny” (1927). W opinii podkreślano b. duże zdolności organizacyjne, ponadto: „Fachowo doskonale przygotowany. Wartość służby na obecnym stanowisku - wybitna”. W 1928 dca 6 Brygady KOP płk Artur Górski i dca 6 Półbrygady płk Mikołaj Bołtuć proponowali por. Kawalca do awansu na kpt. „ze względu na b. db. kwalifikacje, duże zasługi położone dla wywiadu, cierpienie spowodowane 3 letnim więzieniem w Kownie, czego wynikiem było pokrzywdzenie przy weryfikacji”. Tej propozycji sprzeciwił się dca KOP gen. Henryk Minkiewicz, który opiniował: „dotychczasowy przebieg służby świadczy o łązиковaniu. Niech idzie do liniowej służby. Oficer liniowy całe życie referentem być nie może”. W końcu lat 20. por. Kawalec przeszedł do 23 baonu KOP (dca ppłk Perkowicz). Uzyskiwał nadal wysokie opinie, oceniany w 1930 jako „b.db.”, wg ppłk Perkowicza: „może być dobrym dcą kompanii, wybitnie nadaje się do pracy wywiadowczej”. Przez dcę 6 Brygady KOP płk. Bołtucia oceniony jako „wybitny”. Ponownemu wnioskowi awansowemu następcą gen. Minkiewicza gen. Stanisław Zosik-Tessaro nie sprzeciwił się i awans do stopnia kpt. nastąpił z dn. 1 I 1931.

W 1931 odznaczony został Krzyżem Niepodległości z Mieczami, przy czym odznaczenie nie zostało ogłoszone w żadnym dzienniku urzędowym ze względu na rodziny i majątki znajdujące się na Litwie Kowieńskiej. W 1931 został przeniesiony do linii, służył w 32 p.p. w Działdowie (dca ppłk dypl. Polak) jako dca 7 komp. Za 1931 uzyskał ocenę „b.db.” W opinii dcy pułku: „nadaje się na stanowisko dcy komp. bardzo dobrze. Nadaje się do pracy p.w. i w sztabie (oddz. wywiadowczy) [...]. Zdolności intelektualne b. dobre [...] bardzo bystry umysł. Pamięć b. dobra. Zastosowanie myśli obcych przychodzi mu bardzo łatwo”. W związku z tymi kwalifikacjami został powołany na VIII Kurs Informacyjno-Wywiadowczy przy Oddz. II SG (8 II - 23 III 1932). Po jego ukończeniu z oceną „dobry” został przeniesiony z 32 p.p. do dyspozycji szefa Departamentu Piechoty MSWojsk., co w tym przypadku oznaczało skierowanie do Eksp. Oddz. II Nr 4 w Katowicach na stanowisko referenta (od 2 V 1932). W Eksp. Nr 4 Oddz. II SG służył do wybuchu wojny, szybko objął stanowisko kierownika Referatu Studiów, następnie stanowisko kierownika Referatu Ewidencyjnego.

W opinii szefa Ekspozytury mjr. dypl. Karola Piaseckiego za 1932: „Bardzo inteligentny i odcytany. Lubi pogłębiać swą wiedzę. Ma zdolność podchwytywania myśli obcych. Bardzo szybko orientuje się w nowych warunkach pracy”. W opinii szefa Wydz. II a Wydz. Wywiadowczego ppłk. dypl. Stanisława Gany: „Bardzo inteligentny, umysł żywy ze skłonnością do rezonerstwa. Pracuje szybko i dokładnie [...]. Samodzielność pracy silnie zaznaczona, zmysł organizacyjny wyrobiony. Na zajmowanym stanowisku kier. ref. Studiów b. dobry”. W następnym roku opiniowany przez mjr. Piaseckiego jako „wybitny” na stanowisku kierownika Referatu Studiów. W opinii Oddz. II SG: „W służbie wywiadowczej bardzo dobry”.

We wrześniu 1939 został ewakuowany w ramach Eksp. Nr 4 z Oddz. II Szt. NW. Pełnił funkcję kierownika grup wywiadowczych. 10-11 IX razem z kierownikiem Eksp. Nr 4 mjr.

Kuniczakiem dotarł przez Lwów do Przemyśla, szukając kontaktu z Armią „Kraków” gen. A. Szyllinga. W nocy na 18 IX 1939 przekroczył na rozkaz mjr. dypl. Stanisława Kuniczaka granicę rumuńską w Kutach. Najpierw wraz z Oddz. II Szt.NW przebywał na wolnej stopie w Vatra Dornei. Po 4 dniach uciekł do Bukaresztu, gdzie w Ambasadzie RP po złożeniu deklaracji attache wojskowemu ppłk. dypl. Tadeuszowi Zakrzewskiemu, że chce służyć w WP, po 3 dniach otrzymał paszport. 2 X 1939 wyjechał do Francji, gdzie został skierowany do Obozu WP w Coëtquidan, tam 5 X 1939 objął dowództwo 8 komp. Szkoły Podchorążych Piechoty.

W listopadzie 1939 opiniowany przez szefa Oddz. II płk. dypl. Smoleńskiego: „Bardzo pracowity i solidny ewidencjonista, zna południowo-wschodni teren Niemiec. Nadaje się do dalszego wykorzystania w Oddz. II”. 15 V 1940 został mianowany dcą 3 komp. I baonu 7 p.p. 3 DP, pozostał na tym stanowisku do klęski Francji. Ewakuowany został do Wlk. Brytanii, od lata do października 1940 był p.o. dcy I baonu 7 p.p. w Obozie WP w Douglas w Szkocji. Następnie do kwietnia 1941 był oficerem informacyjnym III Baonu 1 Samodzielnej Brygady Strzelców w obronie wschodniego wybrzeża Szkocji. Od kwietnia 1941 do sierpnia 1945 był wykładowcą i kierownikiem Studium „Niemcy” w Oficerskiej Szkole Wywiadowczej (oficjalnie: Oficerski Kurs Doskonalenia Administracji Wojskowej).

Komendant Szkoły ppłk dypl. Stefan Mayer we wniosku awansowym określił go: „Żarliwy ideowo. B. pracowity. Dużo umie, nadaje się do pracy w sztabach i linii na dcę baonu”. Szef Oddz. II Szt.NW płk S. Gano dodał: „Stary zasłużony kapitan. Bardzo dobry i solidny pracownik”. Awansował do stopnia mjr. ze starsz. z 1 I 1943. Zmarł 14 VIII 1945 w szpitalu w Glasgow. Pochowany został na cmentarzu Corstorphine Hill w Edynburgu. Żona Wanda ze Stańskich, syn Rajmund (1923).

Odznaczenia:

- Order Virtuti Militan V ki. (1924),
- Krzyż Niepodległości z Mieczami (1931),
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski,
- Krzyż Walecznych - czterokrotnie (1922),
- Srebrny Krzyż Zasługi (1926),
- Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921 (1928),
- Medal 10-lecia Odzyskanej Niepodległości (1928),
- Srebrny Medal za Długoletnią Służbę (1938),
- Brazowy Medal za Długoletnią Służbę (1938),
- War Medal 1939-1945 (bryt.),
- Defence Medal (bryt.),

Médaille Interaliée (1925, franc.).

Opracował: **Tadeusz Dubicki, Andrzej Suchcitz**. Tekst ukazał się w: *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939-1945, Tom II*, Warszawa 2011, s. 117-124.